nadzwyczajny

X Krajowy Zjazd Delegatów

Polskiego Związku Działkowców

 Warszawa, 6 października 2012 r.

**PODZIĘKOWANIE**

**dla ludzi Związku**

**Nadzwyczajnego X Krajowego Zjazdu Delegatów**

**Polskiego Związku Działkowców**

**z dnia 6 października 2012 r.**

 ***za 31 lat walki o rozwój i obronę ogrodów***

 Gdy 6 maja 1981 roku Sejm uchwalił ustawę o pracowniczych ogrodach działkowych, powołując jednocześnie do życia Polski Związek Działkowców, rozpoczął się najbardziej dynamiczny i niespotykany nigdy wcześniej i nigdy później rozwój ogrodów działkowych. W latach osiemdziesiątych Związek, przy dużej pomocy zakładów pracy i administracji państwowej zapewnił działki w nowych ogrodach dla ponad 350 tysięcy rodzin. Zmobilizowaliśmy się wówczas zagospodarowując ogromnym wysiłkiem tereny zdegradowane, nieużytki, bagna, mokradła, hałdy, tereny nikomu niepotrzebne odzyskując je dla przyrody i społeczeństwa. Rozwój i budowa ogrodów działkowych w latach 80-tych odbywała się na największą skalę w historii ogrodnictwa działkowego w Polsce. Było to możliwe dzięki ogromnemu entuzjazmowi i zaangażowaniu wielkiej rzeszy działkowców, członków struktur Związku, którzy budując ogrody wykazywali wiele determinacji poświęcając swój czas, a także własne środki finansowe.

 Nadzwyczajny X Krajowy Zjazd Delegatów PZD pragnie złożyć serdeczne podziękowania działkowcom, ich rodzinom, działaczom struktur na wszystkich szczeblach, którzy pracując z pełnym zaangażowaniem i entuzjazmem wpisali w historię ruchu ogrodnictwa działkowego ten chlubny okres dynamicznego rozwoju ogrodów działkowych.

 Po dynamicznym rozwoju rozpoczął się, trwający do dziś okres heroicznej walki o byt. Władza państwowa nie mogła pozwolić działkowcom na zbyt duży rozwój i zbyt długi okres spokojnego uprawniania działek, toteż w 1990 roku nastąpił koniec dynamicznego rozwoju ogrodów, a rozpoczął się okres walki o zachowanie ogrodów, praw działkowców oraz o byt i istnienie niezależnej i samodzielnej organizacji działkowców.

 W 1990 roku Obywatelski Klub Parlamentarny podjął próbę totalnej likwidacji Pracowniczych Ogrodów Działkowych i Związku składając w Sejmie projekt ustawy. Działkowcy w całym kraju stanęli do walki o ogrody i swój Związek. W całym kraju wojewódzkie zarządy PZD organizowały spotkania z parlamentarzystami, prasą, politykami. Na każde spotkanie przychodziły setki działkowców, którzy mówili to, co myślą o projekcie i autorach tego projektu. Wtedy wielkim zaskoczeniem było to, że działkowcy potrafią tak masowo protestować. Tylko do Kancelarii Sejmu w ciągu 7 dni na przełomie sierpnia i września wpłynęły listy zbiorowe i indywidualne podpisane przez 76 tysięcy działkowców. Dzięki naszej walce zwyciężyliśmy - projekt wycofano. Długo nie musieliśmy czekać na kolejny atak, bowiem jeszcze w tym samym roku na mocy ustawy o samorządzie terytorialnym i ustawy o pracownikach samorządowych tereny zajmowane przez pracownicze ogrody działkowe, w większości stanowiące własność Skarbu Państwa, stały się własnością komunalną. Niektóre gminy poczuły się wszechwładnymi właścicielami gruntów nie zważając, że są tam ogrody. Mnożyły się przypadki sprzedaży gruntu wraz z działkowcami i zastawianie ogrodów pod kredyty, wnoszenie ogrodów jako aport do spółek. To były przyczyny bardzo negatywnego nastawienia działkowców do komunalizacji. Aby przerwać te i podobne działania przeciwko ogrodom Sejm uchwalił nowelizację ustawy o POD, na mocy której Związek mógł przejąć grunty ROD w użytkowanie wieczyste.

 Nie dane nam jednak było spokojnie korzystać z dobrodziejstw tej ustawy. Jeszcze w 1995 roku ustawa została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego, który uznał za niezgodne z ówczesną Konstytucją najważniejsze jej postanowienia. Występowaliśmy wówczas masowo z listami do Sejmu, Senatu, klubów parlamentarnych, posłów i senatorów. Zawieraliśmy w nich poparcie i przywiązanie dla własnego Związku. Popieraliśmy w nich tych posłów i kluby parlamentarne, które opowiedziały się za działkowcami. Efektem naszej walki było odrzucenie przez Sejm orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Ustawa z 1995 roku nadal obowiązywała.

 W 1997 roku obroniliśmy ogrody przed ustawą reprywatyzacyjną, kiedy to zagrożonych było blisko 50% terenów ogrodów. Było to wynikiem pełnej integracji naszego środowiska działkowego i poparcia sprzyjającym nam w tamtych latach kręgom parlamentarnym. Prezydent RP skutecznie zawetował ustawę. Dzięki naszej postawie wygraliśmy kolejną bitwę.

 I wreszcie w 2005 roku Sejm uchwalił ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, która dała działkowcom wyraźne prawa i zabezpieczyła interesy.

Jej uchwalenie odbywało się w ogniu walki, która trwała aż do momentu podpisania przez Prezydenta RP.

 Ustawa o ROD jest dobra dla działkowców, ogrodów i całego ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Uwzględniła tradycje naszego ruchu, zachowała sprawdzone mechanizmy funkcjonowania Związku, a co najważniejsze zagwarantowała bezpieczne funkcjonowanie ogrodów działkowych. Jest ona słuszna i sprawiedliwa, a przede wszystkim uwzględnia trud wielu pokoleń działkowych rodzin w czasie 115 lat rozwoju ogrodnictwa działkowego w Polsce.

 Byliśmy razem, gdy w 2006 roku posłowie PiS propagowali swój projekt ustawy o ogrodach działkowych zakładający sprzedaż działkowcom ich działek, likwidację Związku oraz nacjonalizację majątku działkowców. Dzięki naszym protestom w 2009 roku Sejm odrzucił PiS- owski projekt w pierwszym czytaniu. Byliśmy razem, gdy 25 lipca 2008 r. Sejm uchwalił ustawę o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw odrzucając prawa działkowców w zakresie likwidacji ogrodu w przypadku realizacji drogi. To z inicjatywy PZD, dzięki zaangażowaniu struktur i działkowców, 20 marca 2009r. uchwalono jej nowelizację i zapewniono odszkodowania dla działkowców oraz teren zastępczy za likwidację ROD na mocy specustawy drogowej.

 Byliśmy razem, gdy w listopadzie 2010 r. Najwyższa Izba Kontroli opublikowała raport z kontroli, którą choć zostały objęte gminy, za stwierdzone nieprawidłowości obarczyła odpowiedzialnością Polski Związek Działkowców i ustawę o ROD.

 Byliśmy razem, gdy Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego 22 lutego 2010 r. i 6 września 2010 r. składał swoje dwa wnioski o stwierdzenie niezgodności naszej ustawy z Konstytucją RP.

 Byliśmy razem, gdy nieustannie atakowały nas media kłamliwymi artykułami w gazetach, audycjami w radiu czy telewizji.

 Wspólnie zebraliśmy 620 000 podpisów w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

 W obronie ogrodów i ustawy o ROD indywidualni działkowcy, walne zebrania, organy Związku wszystkich szczebli przesyłały listy, stanowiska, apele do Trybunału Konstytucyjnego, Prezydenta RP, Marszałka Sejmu RP, Premiera, Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, parlamentarzystów. Wyrażaliśmy w nich troskę o zachowanie praw i wartości, które gwarantuje nam ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych, która jest najlepszym aktem prawnym w historii ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Wyraziliśmy uznanie i poparcie dla własnej organizacji Polskiego Związku Działkowców, który od 31 lat upomina się o prawa działkowców.

 Podczas Tygodnia Protestu Polskich Działkowców, ogłoszonego na tydzień przed rozprawą przed Trybunałem Konstytucyjnym w pamiętnym dniu 28 czerwca 2012 roku, niemal wszystkie ogrody w kraju zostały oflagowane, a wywieszone transparenty informowały opinię publiczną o zagrożeniach dla dalszego funkcjonowania i istnienia ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Działania te potwierdziły pełną solidarność i zaangażowanie się rodzinnych ogrodów działkowych oraz członków PZD w walce o zachowanie ogrodów działkowych dla przyszłych pokoleń.

 Władza publiczna postawiła jednak na swoim. Trybunał Konstytucyjny w wyroku ogłoszonym 11 lipca 2012 roku zakwestionował 24 spośród 50 artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. W ten sposób państwo polskie przekreśliło cały dorobek działkowców i ich rodzin, który powstawał przez prawie 115 lat.

 Nadzwyczajny X Krajowy Zjazd Delegatów PZD pragnie podziękować wszystkim ludziom Związku za trud włożony w obronę ogrodów, kolejnych aktów prawnych regulujących ogrodnictwo działkowe i Polski Związek Działkowców. Wyrażamy przekonanie i zapewniamy wszystkie organy, ludzi, działaczy Związku i działkowców, że ten wysiłek na przestrzeni ostatnich 31 lat był niezbędny i nie został zmarnowany, a to co osiągnęliśmy dotychczas będziemy bronić skutecznie i do końca naszych możliwości.

 Nadzwyczajny X Krajowy Zjazd Delegatów PZD stwierdza, że gdybyśmy nie mieli mocnych ogniw naszego Związku - rozumnych i zaangażowanych, organów ROD potrafiących w razie potrzeby zmobilizować i ożywić Rodzinne Ogrody Działkowe, to z pewnością dawno uleglibyśmy bezpardonowym naciskom przeciwników i pożegnalibyśmy się z naszymi działkami i ogrodami. Wzajemnie nie zawiedliśmy naszego zaufania, dzięki temu, że przez wszystkie lata walki byliśmy jednością.

 Nadzwyczajny X Krajowy Zjazd Delegatów PZD stwierdza, że nie da się przecenić tej największej wartości jaką jest jedność i integracja rodziny działkowej przez wszystkie lata walki. Tylko dzięki Wam możemy nadal cieszyć się radością, jaką dają nam nasze ogrody działkowe, tylko dzięki Wam trwamy i trwać będziemy.

 **Nadzwyczajny X Krajowy Zjazd Delegatów** **Polskiego Związku Działkowców**

*Warszawa, dnia 6 października 2012 r.*

 Przewodniczący Zjazdu